

MARLENA PUK

Instytut Filologii Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
Collegium Maius, ul. Fredry 10, 61-701 Poznań
Polska - Poland

CZEGO MOŻE NAUCZYĆ WYGNANY POETA? DYDAKTYCZNE ASPEKTY WYGNAŃCZYCH UTWORÓW OWIDIUSZA

ABSTRACT. Puk Marlena, *Czego może nauczyć wygnany poeta? Dydaktyczne aspekty wygnańczych utworów Owidiusza* (What can the banished poet Ovid teach? – didactic aspects of Ovid's exilic corp).

This article aims to discuss some of didactic aspects in Ovid's *Tristia* and *Epistulae ex Ponto* and to prove that the exiled poet could be also seen as a teacher. In this paper are inserted some remarks on the topical, stylistic and lingual level.

Key words: Ovid, exile poetry, didactic aspects, banished poet.

Jednym z ważnych elementów własnej apologii, którą Owidiusz zaprezentował w elegiach napisanych na zesłaniu, był argument dotyczący niezgodności życia autora z tym, co głosił w *Ars amatoria*, dziele uznanym później za prawdopodobną przyczynę jego tragedii. Poeta z całą mocą zarzekał się, że to, czego nauczał w młodości, nie szło w parze z jego własnymi doświadczeniami¹. Zakładając, że wygnanie poety było rzeczywiste i nie jest jedynie wykreowaną fikcją literacką, z pewnością upoważniło go do tego, by udzielać nauk wynikających z jego położenia w ostatniej dekadzie życia. Jak wiadomo, w nurcie poezji dydaktycznej nie było ograniczeń tematycznych. U Owidiusza banity zmieniała się opracowywana materia, a obrane metrum zapowiadało temat i w przeciwieństwie do poematów dydaktycznych napisanych przez niego w Rzymie nie zawiodło zaprogramowanych oczekiwań czytelnika². Oczywiście celem niniejszego artykułu nie jest udowadnianie, że zbiory Owidiusza napisane w Tomis są poematami dydaktycznymi – bo ich założeniem z pewnością nie było dostarczenie czytelnikowi poważnej wiedzy, służącej praktyce i działalności zawodowej,

¹ Np. *Tr.* II 353-356.

² Por. K. Zarzycka-Stańczak, *Idem aliter. Przybliżenia owidiańskie*, Lublin 1999, s. 76.

tym bardziej nie są czwartym rodzajem poematów dydaktycznych – parodystycznym, wyodrębnionym w tym nurcie działalności dydaktycznej przez Effego, a reprezentowanym przez 2 poematy napisane przez Owidiusza jeszcze przed wygnaniem³. Pragnę jedynie zwrócić uwagę, że również w przypadku zbiorów *Tristia* oraz *Ex Ponto* można mówić o pewnych aspektach poezji dydaktycznej.

Jak już zostało zaznaczone wcześniej, sytuacja wygnańca upoważniała poetę do udzielania adresatom jego elegii praktycznych wskazówek, opartych na osobistych doświadczeniach. Bardzo dobrym przykładem jest tutaj utwór 4 z III księgi *Tristiów*, skierowany do przyjaciela, który sprawdził się już w czasie, kiedy Owidiusza spotkało nieszczęście. Niektórzy badacze widzą w nim Brutusa⁴, inni zawarty w 1 wersie zwrot *care* są skłonni interpretować jako *signum*, odnoszące się do Carusa⁵. W każdym razie autor poucza adresata, by poprzestał na małym, kontentował się tym, co ma, żył dla siebie i stronił od kontaktów z możnymi, gdyż mogą one tylko przynieść szkodę. Zwraca się do niego wprost:

vive tibi et longe nomina magna fuge.
Viue tibi, quantumque potes praelustria vita (v. 4-5).

Żeby być bardziej wiarygodnym, poeta podaje starannie dobrane przykłady na poparcie swoich rad, pokazuje, że są one jak najbardziej uzasadnione, a oczywiście najlepszym argumentem jest tutaj jego własne *exemplum*⁶:

Haec ego si monitor monitus prius ipse fuissem,
in qua debebam forsitan Urbe forem (v. 13-14).

Osobista sytuacja poety predestynuje go do tego, by pouczyć innych (w wersie 3 określa siebie: „usibus edoctus Amicis”), podzielić się z nimi swoim doświadczeniem, ale autor nie poprzestaje na tym i rozwija swoją argumentację, podając inne przykłady. Wysuwa tezę, że ten kto przewróci się na równym terenie, co jednak zdarza się rzadko, może podnieść się bez większych obrażeń, jednak ten, kto spada z wysoka, doświadczy bolesnego upadku (w. 17-18). Dla poparcia swoich słów wymienia mitycznych bohaterów

³ Zob. R. Piętka, *Kaliope i Urania. Rzymskie poematy astronomiczne*, Poznań 2005, s. 24. Poematy *Ars amatoria* i *Remedia amoris* jako reprezentatywne dla całej poezji dydaktycznej omawia również K. Volk, *The Poetics of Latin Didactic. Lucretius, Vergil, Ovid, Manilius*, Oxford 2002, s. 157-195.

⁴ Np. L. Winniczuk, *Listy Owidiusza do możnych protektorów i wiernych przyjaciół*, „Meander” 1962, nr 5, s. 241.

⁵ Zob. np. F. Della Corte, *I Tristia (transl. & comm.)*, Tilgher, t. II, Genova 1973, s. 266.

⁶ W przypadku tej elegii widoczny jest „didactic intent”, o którym pisze K. Volk, op. cit., s. 36-38, 247.

rów, dla których taki upadek zakończył się śmiercią; tak zdarzyło się w wypadku Elpenora (w. 19-20), jednego z towarzyszy Odyseusza, który na wyspie u Kirke nadużył mocnego trunku, wszedł na dach i zabił się, spadając z niego. Do Odyseusza powrócił tylko jego duch, by prosić go o pogrzeb. Argumentację wspomaga dodatkowo casus Dedala i Ikara: ten, który na sztucznych skrzydłach leciał w odpowiedniej odległości od słońca, zachował życie, natomiast nie umiejący zachować miary młodzieniec poleciał zbyt wysoko i w rezultacie wpadł do morza, nadając mu swe imię (w. 21-24)⁷. W kolejnych wersach nadawca przekazuje adresatowi drugą, przybierającą formę przysłowia radę: dobrze żyje ten, kto żyje w ukryciu i nie pragnie rzeczy, które są ponad jego miarę:

Crede mihi, bene qui latuit bene vixit, et intra
fortunam debet quisque manere suam (v. 25-26).

Tutaj również materiału ilustracyjnego dostarczyła poecie mitologia. Wymienia dwa kolejne przypadki, mówiące o utracie życia spowodowanej wygórowanymi ambicjami, lecz nie prezentuje wprost nieszczęsnych bohaterów, ale ukazuje ich egzystencję z perspektywy ich najbliższych. Eumedes utracił syna Dolona, gdyż ten zapragnął koni Achillesa (w. 27-28), a Merops musiał oglądać córki zamienione w drzewa i palącego się Faetona, gdyż tego nie zadowalał ziemski ojciec i chciał koniecznie udowodnić swoje boskie pochodzenie (w. 29-30)⁸. Następnie poeta zwraca się wprost do odbiorcy, by zachował umiar i nie narażał się na przykre konsekwencje wybujałych pragnień:

Tu quoque formida nimium sublimia semper,
propositique, precor, contrahe vela tui (v. 31-32).

W następnych wersach autor życzy adresatowi wiele spokojnych lat życia bez sławy i zazdrości oraz zawierania przyjaźni stosownych do jego osoby, a na takie życzenia zasłużył sobie odbiorca swoją serdeczną miłością, wiernością i postawą wobec wygnańca. W omawianej elegii przytoczone *exempla* mitologiczne posłużyły do odmalowania epikurejskiej maksymy, nakazującej życie w ukryciu (λάθε βιώσας), w spokoju, bez nadmiernego

⁷ Podobny wątek spotyka czytelnik już w pierwszej elegii pierwszej księgi *Tristiów*, gdzie poeta przestrzega wysyłaną do stolicy książeczkę, by była ostrożna i kontentowała się poczytnością wśród klasy średniej. Swoje pouczenie ilustruje również przykładem Ikara, który zmierzał zbyt wysoko na wątlých skrzydłach i dlatego zginął (w. 87-90).

⁸ Zastosowany tu przez Owidiusza czasownik *coepisse* można tłumaczyć na kilka sposobów, najbardziej jednak przekonująca wydaje się propozycja Lucka, który proponuje oddanie sensu tego wiersza jako: „nie zadowolili Faetona ojciec Merops” – G.P. Luck, *Ovidius Naso, Tristia*, Bd. II: *Kommentar*, Heidelberg 1977, s. 188. Zob. Publiusz Owidiusz Nazo, *Żale*, przekład M. Puk, E. Wesołowska, red. E. Wesołowska, wstęp A. Wójcik, Poznań 2002, s. 106.

ubiegania się o zgubne doznania⁹. Owidiuszowi prawo do udzielania takich rad daje jego własny casus, który pokazał, że kontakty ze zbyt wpływowymi ludźmi mogą przynieść wiele szkody. Twórca zatem swój los łączy z przypadkami mitycznych postaci, co podkreśla wprowadzając drugą gnomę stwierdzenie: *crede mihi* (w. 25), przez co jednocześnie pokazuje, że swoje wygnanie uważa za „upadek z wysoka”¹⁰. Nie można oprzeć się wrażeniu, że poeta realizuje tu funkcje moralizatorsko-dydaktyczne ze stanowiska osoby doświadczonej i bardzo dużo wiedzącej na temat.

Jednym z charakterystycznych rysów poematów dydaktycznych, które Owidiusz napisał w ojczyźnie, jest skłonność poety do umieszczania przykładów podkreślających zasadność udzielanych przez niego porad. Jest to oczywiste ze względu na ścisły związek poezji dydaktycznej z perswazją. Czytając obydwa zbiory napisane przez poetę w ostatnim okresie jego życia, nie można nie zauważyć, że również tutaj uwidacznia się ta tendencja autora. Poeta poucza swoich odbiorców poprzez przykłady, a czerpie je nie tylko, jak to było widać w omówionym utworze, z mitologii – a jak wiadomo, odwołania mitologiczne przybierające formę różnego rodzaju aluzji, skojarzeń, porównań, scen czy całych opowiadań są charakterystyczne dla całego gatunku dydaktycznego¹¹, ale również z życia natury czy z historii. W ten sposób stosuje, by posłużyć się stwierdzeniem J.M. Claassen, dydaktykę ilustracyjną¹². W tym również celu poeta umieszcza niekiedy w swoich elegiach passusy, które w swym brzmieniu przypominają bajki i zgodnie z ich naturą posiadają wydźwięk moralistyczny. Takim przykładem jest rozpoczęcie elegii IV 6:

Tempore ruricolae patiens fit taurus aratri,
 praebet et incurvo colla premenda iugo;
 tempore paret equus lentis animosus habenis,
 et placido duros accipit ore lupos;
 tempore Poenorum compescitur ira leonum,
 nec feritas animo, quae fuit ante, manet;
 quaeque sui monitis obtemperat Inda magistri
 belua, servitium tempore victa subit (v. 1-8).

⁹ Widać tu także reminiscencje horacjańskie, np.: *Epist.* I 17, 10 – *Carm.* II 10, por. G.P. Luck, op. cit., s. 187; U. Bernhardt, *Die Funktion der Kataloge in Ovids Exilpoesie*, Diss., Kiel Hildesheim, Zurich-New York 1986, s. 28.

¹⁰ Por. U. Bernhardt, op. cit., s. 33. Zresztą później, w *Ex P.* I 7 poeta wprost wyznaje: *at graviter cecidi* (w. 49), taki stan rzeczy ponownie tłumaczy potęgą karzącej go osoby, a potwierdzenia szuka ponownie w micie: każdy rażony przez Jowisza poważnie cierpi, a choćby i Achilles powstrzymał swe siły, to i tak przy małym zamachu jego wyrzucona włócznia zadawała bolesne rany (w. 49-52).

¹¹ S. Stabryła, *Owidiusz. Świat poetycki*, Wrocław 1989, s. 130.

¹² J.-M. Claassen, *Poeta, exsul, vates. A stylistic and literary analysis of Ovid's „Tristia” and „Epistulae ex Ponto”*, Diss., Stellenbosch 1986, s. 276.

Po tym katalogu przykładów pozytywnego wpływu czasu na różne zjawiska z życia zwierząt¹³ poeta umieszcza jeszcze trzy ze świata roślin, trzy z dziedziny minerałów, wreszcie trzy ze sfery psychiczno-duchowej¹⁴. Ten bardzo malowniczy i przemawiający do wyobraźni czytelnika obraz kończy poeta jednowierszowym, właściwie gnomicznym stwierdzeniem na temat wszechmocy czasu:

cuncta potest igitur tacito pede lapsa vetustas (v. 17).

Jak jednak wynika z kolejnych słów, poeta prowadzi tu grę z odbiorcą¹⁵: mający moralistyczny wydźwięk fragment umieszcza po to, by z większym efektem skonstatować jednak negatywny wpływ tego zjawiska na osobę samego autora elegii. W ten sposób poeta stwarza wrażenie wyjątkowości i szczególności własnego położenia oraz ukazuje bezsilność czasu.

Przedstawione wyżej przykłady ukazują również, że Owidiusz pouczał czytelników swoich utworów poprzez obficie umieszczane gnomy czy sentencje, czyli wyrażając ogólne prawdy w krótkich, ale trafnych i treściwych wypowiedziach. Stosowanie maksym wiąże się oczywiście z solidnym wykształceniem retorycznym poety, aczkolwiek wśród badaczy nie brakuje również i takich, którzy są zdania, że to raczej Owidiusz był dla retorów ogromnym źródłem aforyzmów niż odwrotnie¹⁶. Najbezpieczniej jest mówić o wzajemnych wpływach poezji i retoryki. Podczas wygnania Owidiusz przekazał nam wiele aforyzmów prezentujących ogólne i ponadczasowe prawdy dotyczące cierpień duszy ludzkiej. Takie maksymy stanowiły dla niego środek do dotarcia do odbiorcy, poświadczenia związków pomiędzy twórcą a czytelnikiem oraz pokonania rzeczywistego między nimi dystansu czy wreszcie wywołania współczucia u tych, którzy mogli mu pomóc odmienić smutny los. Badania wykazały, iż liczba pojawiających się w wygnańczych zbiorach sentencji wzrasta w kolejnych księgach; stwierdzeń gnomicznych jest znacznie więcej w *Ex Ponto* niż w *Tristiach*. Uczeni interpretują tę tendencję jako przesunięcie w stronę nowego, aforystycznego stylu, zapowiadającego przejście od Złotego do Srebrnego Wieku poezji łacińskiej¹⁷. Sentencje umieszczone w poezji z ostatniego okresu życia Owidiusza ilustrują niemal każdy aspekt wygnania: od, jak to było widać, prze-

¹³ Popelnia pomyłkę Luck, pisząc o 3 przykładach z tej sfery – G.P. Luck, op. cit., s. 256.

¹⁴ Są to typowe i znane w literaturze obrazy – zob. np. sam Owidiusz, *Am.* 1,2,9 n.; *Ars* 1, 471 nn.; *Tibullus* 1, 4, 17 n.; *Propercjusz* 2, 3, 47 n. Zob. G.P. Luck, op. cit., s. 256, P. Green, *Ovid, The Poems of Exile. Translation with introduction, notes and glossary*, Harmondsworth 1994, s. 264-265. Analizę tego katalogu zob.: U. Bernhardt, op. cit., s. 226-231.

¹⁵ Zob. Owidiusz, *Poezje wygnańcze. Wybór*, przekład E. Wesołowska, Toruń 2006, s. 108, przyp. 236.

¹⁶ Np. Higham, zob. J.-M. Claassen, op. cit., s. 178.

¹⁷ D'Elia, Kenney, zob. J.-M. Claassen, op. cit., s. 178-182.

stróg oraz porad dla przyjaciół, jak żyć, poprzez obserwacje dotyczące zwyczajów i charakteru władcy (nie zawsze szczerych), jak np.

quique alii lusus (neque enim nunc persequar omnes)
perdere, rem caram, tempora nostra solent. (*Tr.* II 483-484);
saepe fidem adversis etiam laudavit in armis,
inque suis amat hanc Caesar, in hoste probat. (*Tr.* I 5, 39-40);
qui vicit semper, victis ut parcere posset,
clausit et aeterna civica bella sera (*Ex P.* I 2, 123-124),

krytykę niestałości życia ludzkiego (*nil homini certum est Tr.* V 5, 27) i kapryśności losu

Passibus ambiguis Fortuna volubilis errat
et manet in nullo certa tenaxque loco,
sed modo laeta venit, vultus modo sumit acerbos,
et tantum constans in levitate sua est (*Tr.* V 8, 15-18),

wrażenia bólu i cierpienia zesłańca (żeby przypomnieć choć ogólnie znane):

Donec eris sospes multos numerabis amicos
tempora si fuerint nubila, solus eris (*Tr.* I 9, 5-6),

do ogólnie znanych prawd dotyczących np. nocy przynoszącej odpoczynek (*Ex P.* I 2, 41-42); podtrzymującej siły nadziei (*Ex P.* I 6, 37-39); przeciwności losu stwarzających okazję do pokazania cnót (*Tr.* IV 3, 74, 79-80). Wreszcie warto wspomnieć ogólnie znane i powtarzane do dziś: „gutta cavat lapidem” (*Ex P.* IV 10, 5), „ut desint vires tamen est laudanda voluptas” (*Ex P.* III 4, 79), „est quaedam flere voluptas” (*Tr.* IV 3, 37). Aforystycznie poeta często wyraża również swoje stanowisko względem własnej poezji, np.: *Tr.* II 348: „quodque parum novit, nemo docere potest”. Spostrzeżenia ujmuje w metafory, np. medyczne, jak w *Ex P.* III 7, 26-27, gdy mowa o tym, że jątrzona rana powiększa się, czy zaczerpnięte z topiki morskiej – *Ex P.* II 7, 8: „tranquillas etiam naufragus horret aquas”. Wspomniane sentencje mogą występować w parach lub nawet w grupach, np.:

Sed qui quam potuit dat maxima, gratus abunde est
et finem pietas contigit illa suum.
Nec quae de parva pauper dis libat acerra,
tura minus grandi quam data lance valent (*Ex P.* IV 37-40).

Swoje przesłanie autor umieszcza czasami na przestrzeni kilku wierszy, tak jak to było widać we fragmencie dotyczącym niestabilnej Fortuny, bądź zamyka je w kilku zaledwie słowach, jak np. we frazie: „velle parum Est” (*Ex P.* III 1, 34).

To ostatnie powiedzenie zostało umieszczone przez poetę w liście do żony. W literaturze przedmiotu funkcjonują nawiązujące do tytułu ksiąg, które ściągnęły na swego twórcę srogą karę, określenia pewnych elegii wygnanych lub ich fragmentów: *Ars precandi*, *Ars poetica* oraz *Ars amicitiae*¹⁸. Wspomniany przed chwilą list jest przedstawiany jako najbardziej obszerny przykład „sztuki błagania”. Banita uczy adresatkę umiejętności dotarcia do cesarskiego dworu w celu uzyskania łagodniejszego wyroku dla swojego zesłanego małżonka. W tym konkretnym przypadku autor udziela instrukcji, jak Fabia ma zbliżyć się do żony princepsa i pozyskać ją dla swej sprawy¹⁹. Z kolei jako *Ars precandi* raczej poprzez przykład niż przez konkretne wskazówki uznawana jest druga część el. *Tr.* V2 (v. 47-74), stylizowana na modlitwę do władcy.

Fragment długiej elegii składającej się na II księgę *Tristiów* (od v. 364), a także *Tr.* IV 10, 44-46 oraz *Ex P.* IV 16, 5-42 często były uznawane przez badaczy za źródło historyczno-literackie. Z tego względu uważa się wspomniane fragmenty za swoistą *Ars poetica*. Wymieniając długą listę swoich poprzedników i współczesnych na polu literackim, mimo szczególnego nastawienia na wykazanie erotycznego charakteru całej literatury, poeta prezentuje szeroką wiedzę z tego zakresu, a w v. *Tr.* II 259 n., przedstawia swój punkt widzenia na rolę poezji w życiu człowieka²⁰. W swoim katalogu dzieł literackich poeta umieszcza również utwory dydaktyczne na błahe tematy, które nie przyniosły zguby swoim autorom (471-492).

Z kolei trzy pierwsze księgi zbioru *Ex Ponto*, według niektórych uczonych, mogą być zdefiniowane jako *ars amicitiae*, gdzie uwagi na temat przyjaźni, jej powinności, obowiązkach oraz przywilejach świadomie zajęły miejsce wcześniejszej erotodydaktyki. Passusy związane z różnymi aspektami przyjaźni znajdzie czytelnik również w wielu spośród elegii składających się na *Tristia*. Na przykład w *Tr.* I 5, 15-30 Owidiusz umieszcza topos przeciwności losu, w których sprawdza się przyjaźń. Własny przykład skłania poetę do smutnych wniosków, że niestety zazwyczaj wielu przyjaciół ma się tylko na „dobre”, natomiast w nieszczęściu zostaje się przez nich opuszczonym (np. *Tr.* I 5; III 5; V 9; *Ex P.* II 3, 23-26; *Ex P.* III 2, 8; IV 3). Ze wszystkich utworów napisanych na wygnaniu można zebrać następujące wskazówki (wynikające bądź to z bezpośrednich pouczeń skierowanych do adresatów, zarzutów do niewiernych, bądź to z pochwał kilkorga prawdziwych przyjaciół) Owidiusza na temat, jak powinien zachować się prawdziwy przyjaciel względem dotkniętego nieszczęściem druha. Otóż przede

¹⁸ Zob. J-M. Claassen, op. cit., s. 276-280; tam też dalsza bibliografia.

¹⁹ Rand ukazuje podobieństwa tego utworu do *Sztuki kochania*, a Davisson wskazuje na podbudowę teatralną w jego aspektach dydaktycznych – zob. J-M. Claassen, op. cit., s. 279.

²⁰ Ibidem, s. 276.

wszystkim poeta domaga się od swoich towarzyszy stałości w uczuciu (*Tr.* V 6; *Ex P.* II 3; *Ex P.* III 2; IV 3), powinni oni utrzymywać kontakt listowny z banitą (*Tr.* IV 3; V 13), a w swych listach udzielać mu pocieszenia i wspomagać go z oddali przede wszystkim poprzez nieustanne wstawienictwo u Augusta w jego sprawie (*Tr.* III 5; III 6; *Ex P.* I 6; I 7; I 10; II 2; II 11; III 3); powinni bronić go (*Tr.* III 5), pamiętać o nim (*Tr.* III 6) i nie wypierać się znajomości z nim (*Ex P.* IV 3). Prawdziwy przyjaciel nie może być tchórzliwy, strachliwy czy zbyt ostrożny w kontaktach z wygnańcem, choćby obawiał się represji ze strony przeciwników zesłańca (*Tr.* V 6; *Ex P.* III 2; III 6). Długą ekspozycję obowiązków przyjaźni włożył poeta w usta starego Gety w *Ex P.* III 2, który poucza również poprzez podany przykład związku Orestesa i Pyladesa, wskazujący na wzajemność w przyjaźni. Przez ten zabieg poeta wprowadził dodatkowego nauczyciela, przez co uzyskał efekt zobiektywizowania udzielanych przez siebie nauk.

Pewnego rodzaju dydaktyzmu upatruje się również w uwagach poety zamieszczonych w *Tr.* V 11, wskazujących na różnice pomiędzy *exilium* a *relegatio*, wyjaśniających szerszemu audytorium dokładny status wygnanego poety.

Jak wiadomo, celem autorów poezji dydaktycznej nie jest jedynie przekazanie pewnych informacji, ale także emocjonalne i intelektualne zaangażowanie odbiorcy. Również Owidiusz w *Tristiach* i *Ex Ponto* ustanawia związki pomiędzy narratorem a czytelnikiem, stosując charakterystyczne dla poezji dydaktycznej zabiegi retoryczne, a więc parentezy w różnych odmianach (najczęściej pojawiającymi się formułami są tu: *crede mihi* – zacieśniające związki pomiędzy pisarzem a czytelnikiem²¹, czy *memini* – prezentujące nadawcę jako świadka jakiegoś wydarzenia²²), parataksy oraz specjalne słownictwo. Jak potwierdzają badania, utwory wygnańcze nie były jedynie apologią *Ars amatoria*, ale również spadkobiercami zawartej w niej retoryki. Wpływ utworów dydaktycznych Owidiusza na zbiory wygnańcze jest widoczny w sposobie przedstawiania myśli, np. poprzez stosowanie parentez, oraz w słownictwie i formach²³. Dokładne badania na poziomie lingwistycznym wskazują, że w wygnańczych zbiorach można odnaleźć wiele reminiscencji poematu Lukrecjusza. Zwraca się również uwagę na ogólnie dydaktyczny ton apelu Owidiusza. I tak formuły dydaktyczne, typowe dla Lukrecjusza, zaczerpnięte przez Owidiusza z *De rerum natura*, a często występujące w *Tristiach* i *Ex Ponto*, to np. zwroty: *adde quod*

²¹ Fraza ta pojawia się 6 razy w *Tristiach* oraz 10 w *Ex Ponto*. Poza tym trzykrotnie w tych zbiorach występuje samo *crede* (1:2).

²² Występuje 9 razy (6:3).

²³ J.-M. Claassen, op. cit., s. 162.

oraz *adde, adde sed* – służące amplifikacji danego argumentu²⁴, *denique, insuper accedunt, at, attamen, interea, quippe*. Zamierzonym chwytem Lukrecjusza wydaje się również zawarta w *Ex P. IV 10, 37* parenteza, ujawniająca zamiary nadawcy, by przekazać pewną wiedzę czytelnikowi: *nec te causas nescire sinemus*. Inne formuły wskazujące na dydaktyczny wydźwięk omawianych utworów to: *singula ne referam, hoc est cur, quod probet ipse, canam, cur scribam, docui*²⁵.

Owidiusz, jak to starałam się wykazać w innych opracowaniach, podczas swojego pobytu poza ojczyznę wykreował złożony, wieloaspektowy, uniwersalny i ponadczasowy mit wygnania. Stworzył egzemplaryczny model zachowania wygnanego artysty. Jego zbiory były źródłem wygnańczych toposów. W tym sensie autor naucza, jak zesłany poeta może radzić sobie w trudnych okolicznościach, walczyć z przeciwnościami losu. Wygnańcze elegie Nazona doczekały się na przestrzeni wieków bogatej recepcji, uwzględniającej zarówno Owidiuszowe tematy, jak i słownictwo. Do stworzonego mitu, akceptując go całkowicie lub adaptując na swoje potrzeby pewne jego aspekty, sięgają bardziej i mniej znani literaci na przestrzeni wieków, żyjący w różnych częściach świata. Aby pokazać szerokie spektrum tej recepcji wspomnę jedynie takie nazwiska, jak: Seneka, Puszkina, Jan Karol Skop czy wreszcie współczesny poeta afrykański Van Wyk Louw. Wszystkie te przykłady potwierdzają, jak dobrym nauczycielem w tej dziedzinie okazał się ten, który siebie nazywał jedynie *praeceptor amoris*.

Wreszcie na zakończenie podzielię się własnym spostrzeżeniem. Stwierdzając *pingui Minerva*, że tak zupełnie po ludzku Owidiusz, który poprzez swoje cierpienie odebrał bolesną lekcję, mógłby nauczyć ogromnej cierpliwości, która objawiała się w nieustannym, konsekwentnym, niemal dziesięcioletnim apelowaniu o pomoc.

WHAT CAN THE BANISHED POET OVID TEACH? - DIDACTIC ASPECTS OF OVID'S EXILIC CORP

Summary

Ovid is well known from his early youthful works as a teacher, especially a teacher of love. Evidently, later he regretted what he had been teaching. One might also question whether or not the poet could teach his readers something later in life. The analysis of *Tristia* and *Epistulae ex Ponto* shows the didactic aspects of his poetry. This paper aims to discuss some of these questions. Stylistic and linguistic investigation shows that the poet uses the language of didactics, presupposes the presence of the auditor and employs

²⁴ Formuła ta występuje 21 razy (6:15). Raz pojawia się powiązane z nią *appone*.

²⁵ Por. J.-M. Claassen, op. cit., s.163.

various systems of question and answer. His elegies contain fragments which sound like morals, and others contain fable like passages. Ovid gives some precepts to his friends, his family and finally to the emperor. Ovid's increasing use of aphorisms, during the period of his exile, has led scholars and researchers to believe that this is an indication of a new sententious style, and a transition from "Golden" to "Silver Age" poetry. The banished poet throughout his sufferance had also the very good lesson for himself. He can teach patience and solace. Ovid, in his last works created the myth of exile, which is complex and multidimensional, universal and timeless; he generated the exemplary model of an exiled artist's behaviour. In this sense, the author teaches how banished poets can deal with exile and his collection was a source of exilic "topoi". All the examples of his exilic works' reception testify to how good a teacher he was. This reception involves themes and vocabulary as well.